

Rady przed sprawdzianem

Rodzice!

Przed samym sprawdzianem powinniśmy dzieciom powtórzyć dwie rzeczy - dokładnie, a nie po łebkach, czytaj polecenia do zadań, bo w nich jest wiele wskazówek. I odpowiadaj tylko na to, o co pytają, bo tylko to jest oceniane. Szkoda czasu na chwalenie się dodatkową wiedzą, nie ma za nią punktów.

Sprawdzian w szóstej klasie podstawówki to taki "intelektualny pięciobój". Chodzi o to, że bada pięć podstawowych umiejętności ucznia, które będą kluczowe dla jego przyszłej nauki w gimnazjum i następnych szkołach.

Te umiejętności to:

- ✓ czytanie,
- ✓ pisanie, (rozumowanie,
- ✓ korzystanie z informacji
- ✓ wykorzystywanie wiedzy w praktyce.



Pamiętajmy! Nie da się w ostatniej chwili przed sprawdzianem nadrobić wiedzy z sześciu lat szkoły podstawowej (jeśli nie chciało się jej przyswajać na lekcjach), więc nie ma co urządzać dziecku ze wszystkiego powtórek last minute.

Za to można ćwiczyć zadania, które zwykle pojawiają się na sprawdzianie. Warto robić testy na próbę także po to, żeby oswoić się z ich formą. Poza tym trening czyni mistrza. Zwycięży ten, kto uwierzy w siebie, skorzysta z rad nauczyciela, kto znajdzie czas na trening, zadba o kondycję, zmobilizuje siły.

Jak się przygotowywać do sprawdzianu?

Pozwólmy uczniom na chwilę stracić grunt pod nogami. Pewnie kiedy wezmą do ręki nasze próbne testy, niejeden na chwilę będzie miał pustkę w głowach. To normalne na każdym sprawdzianie, lepiej więc przeżyć to "na próbę". Rodzice powinni być przy nich w takiej chwili, ale nie pomagać od razu. Lepiej porozmawiać o tym, co poszło dobrze, a co źle.

Natomiast tuż przed samym sprawdzianem. Lepiej... aktywnie odpocząć. Spacer, kino, może cukiernia. Rolą rodziców jest wspierać szóstoklasistów w chwili stresu.

A kiedy 12 kwietnia przyjdzie czas sprawdzianu, trzeba przyjść do szkoły wcześniej, co najmniej pół godziny przed testem. Nie ma nic gorszego niż pisanie z biegu albo wejście do sali spóźnionym. Uczeń może się spalić. Pamiętajcie, że sprawdzian jest zaliczony, jeśli tylko się go napisze (nawet na zero punktów). Natomiast kiedy inni już zaczną pisać, a my się spóźnimy, to... pozostanie drugi, późniejszy termin, a przez to mniejsze szanse na dostanie się do wymarzonego gimnazjum.

Inne cenne rady: koniecznie trzeba pamiętać, żeby zabrać na sprawdzian coś do pisania. Za to nie brać żadnych maskotek (nie może ich być na sali). Przed sprawdzianem dobrze, jeśli szóstoklasista zje lekkie śniadanie - fatalnie się pisze na pusty żołądek, który potem przypomina o głodzie i nie pozwala się skupić. Choć z drugiej strony nie ma też co się objadać. Dobrze przed sprawdzianem skorzystać z toalety - tak prozaiczne sprawy nie powinny rozpraszać na sali zestresowanego ucznia. A pisanie sprawdzianu trwa całą godzinę.

I jeszcze jedno - uczeń przyłapany ze ściągą kończy pisanie sprawdzianu, będzie miał szansę w drugim terminie.

Powodzenia !!!